NAKŁAD DRUGI PO KONFISKACIE

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Sosnowiec, Śląsk, Kraków, Lwów, Poznań. Cena egz. 20 groszy.

Nr. 9. Warszawa, Łódź, Częstochowa, Piotrków, Wilno 3 marca 1935 r. Rok II.

POLSKA KARTA

TYGODNIK NIEZALEŻNY

PRENUMERATA: miesięczna 80 gr. kwartalna 2·30 zł. — półroczna 4·50 zł. roczna 9.— zł.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Sosnowiec, ul. Piłsudskiego L. 8.
KONTO CZEKOWE P. K. O. Nr. 304.310.

CENY OGŁOSZEŃ
1 strona ...... 75 groszy
Kronika 50
Nadesłane 40
Zwykły 20

GDY POLAK POZOSTAJE BEZ PRACY, GDY POLAK GŁODNY — ŁAJDACTWEM JEST POPIERAĆ OBCYCH.

Masonerja odpowiedzialna za śmierć króla Aleksandra I.

(Korespondencja własna).

Zurich („—mann") — Wychodzące tu pismo „Schweizer Fascist" Nr. 1? z 7 lutego) przynosi artykuł o związku pomiędzy masonerją a zamordowaniem króla Aleksandra, który w krótkości przytaczam: Znane jest to powszechnie — w prasie znalazły się o tem wzmianki — że wielka loża wschodu jest winna zamordowania króla Aleksandra. Wychodzące w Medjolanie pismo „Corriere della Sera" stwierdziło na podstawie faktów, że wielka loża wschodu ostro zwalczała dyktaturę króla, gdyż przez to pokrzyżował jej własne plany. Nie jest to żadną tajemnicą — twierdzi pismo — że ta sama wielka loża wschodu w Paryżu, wywarła decydujący wpływ na detronizację króla hiszpańskiego Alfonsa XIII. Przecież chwaliła się tem otwarcie: „My zniszczymy go w trzynastu miesiącach". To cyniczne oświadczenie rzuca chyba dostateczne światło na potęgę loży wielkiego wschodu. Loża ta posiada także i w Jugosławji liczne oddziały, przedewszystkiem założoną w 1890 r. „Iobratim" w Sarajewie, do której należał Princip morderca austrjackiego następcy tronu Ferdynanda. Prawie wszyscy jugosłowiańscy rewolucjoniści są członkami lóż masońskich.

Kara śmierci dla żydów!

ŻĄDANIE STREICHERA. — STOSUNKI ŻYDÓW Z ARYJCZYKAMI KARANE. — PRASA UZASADNIA. NOWY CIOS I ROZGORYCZENIE.

BERLIN (—) Wydawca tygodnika antyżydowskiego „Stuermera" dr. Juljusz Streicher wygłosił na zebraniu prawników narodowo - socjalistycznych przemówienie, w którem ostro zaatakował żydów.

W czasie przemówienia Streicher zażądał kary śmierci dla żydów utrzymujących stosunki z nie-żydówkami.

Żądanie Streichera uzasadnia dziennik narodowo - socj. w Norymberdze „Fraenkische Zeitung" twierdzeniem, że badania wybitnych lekarzy wykazały, że zachodzi wielka różnica między ciałkami krwi u żydów i u ludzi rasy nordyckiej.

Wystąpienie Streichera i energiczne żądanie kary śmierci dla żydów, jest zwiastunem ostatnich akordów walki z żydostwem w Niemczech, której bezwzględność jest b. charakterystyczna. Na żydostwo niemieckie padł nowy cios i rozgoryczenie, które nie wróży im poprawy losu.

——o:O:o——

„American Hebrew" potwierdza autentyczność Protokołów.

ŻYDOWSKA PRASA DOPUSZCZA MOŻLIWOŚĆ ISTNIENIA IDEI OPANOWANIA ŚWIATA PRZEZ ŻYDÓW

(Korespondencja własna).

CHICAGO („Lar") — W związku z procesem o „Protokoły Mędrców Syjonu" w Bernie, chcę zwrócić uwagę na jeden artykuł, który pojawił się w żydowskiem piśmie w Ameryce „American Hebrew". To żydowskie pismo, jest najpoważniejszym organem żydowskim w naszym kraju. Pisze ono takie interesujące zdanie:

„Zagadnienie autentyczności tych t. zw. Protokołów jest całkiem małego znaczenia; (!!) ono może interesować tylko badaczy. Jakież to może mieć znaczenie gdy ktoś wykaże autentyczność książki? Ono może najwyżej wykazać, że istnieje grupa ludzi, która chce zdobyć świat; gdzie istnieje taki naród, któryby nie posiadał podobnych snów w pewnej epoce swej historji? No dobrze, przyjmijmy, że pewni wodzowie Izraela hołdują takiej idei.

Dlaczego nie!"

To zadziwiające oświadczenie w żydowskiej prasie wskazuje jasno, że żydostwo nie jest już tak pewne zwycięstwa w procesie berneńskim, które ogłosiło już przedtem w swej prasie. Zdaje się, że zbliżający się termin procesu napełnia ich szeregi strachem.

„Zagadnienie — tak mówi artykuł żydowski — jest małego znaczenia" (!!!). Dlaczego naciągnięto je do rozmiarów olbrzymiego procesu? Dlaczego sądy szwajcarskie obarczono olbrzymiemi kosztami? Nadrabin Ehrenpreis, koronny świadek oskarżenia odbył daleką drogę ze Sztokholmu do Szwajcarji, aby przed sądem oświadczyć z patosem: „Szesnaście miljonów żydów oczekuje na wyrok z uczuciem trwogi. Inny świadek powiedział uroczyście: „Tu chodzi o cześć Izraela".

To jest przecież dowodem, że problem ten nie jest pobocznego znaczenia.

My tu w Ameryce wierzymy, że żydzi poraz pierwszy dali poznać, iż „Protokoły" są pomimo wszystko autentyczne! Aż dotąd było to z żydowskiej strony namiętnie zwalczane. W każdym razie oświadczenie „American Hebrew" ma wielkie znaczenie, gdyż twierdzenie o „fałszerstwie" Protokołów czyni nieuzasadnione; dlatego my musimy teraz rozpocząć ofenzywę. Dopiero na tym gruncie wyjaśnia się nagle powiedzenie: „Nawet gdyby autentyczność Protokołów została udowodniona — cóż to teraz oznacza? Gdyby wodzowie Izraela mieli takie myśli, by opanować świat — dlaczegożby to nie miało nastąpić?"

To jest prawdą, że także inne narody roją sny zdobywcze, ale nigdy, nigdy nie przychodzi im na myśl te sny przyoblekać w rzeczywistość zapomocą takich środków, jakie poznajemy w „Protokołach".

Sąd Okręgowy w Krakowie
Wydział III. karny
dnia 16 lutego 1935 r.
Sygn. III. Pr. 18/35

Sąd Okręgowy wydział III. w Krakowie w składzie: Przewodniczący Prezes S. O. Dr St. Scheuring; Sędziowie S. O. Dr Stuhr, Dr Ostrega; Prokurator S. O.: Dr Spólnik; Protokolant aplikant Friedmann, na posiedzeniu niejawnem w dniu dzisiejszym po wysłuchaniu wniosku Prokuratora Sądu Okręgowego w Krakowie wydał następujące

p o s t a n o w i e n i e:

I. Zatwierdza się po myśli §§ 489, 493 austr. proc. karn. zarządzoną i wykonaną przez Starostwo Grodzkie w Krakowie dnia 13 lutego 1935 r, konfiskatę czasopisma „Polska Karta" Nr. 7 z dnia 17 lutego 1935 r, spowodu treści:

1) artykułu zamieszczonego na stronie 1 p. t. Zamknijmy nasze granice dla obcych w ustępie od słów: „długo znosiliśmy" do słów: „o swej przyszłości", albowiem treść tych ustępów zawiera znamiona występku z art. 156 k. k.

II. Zakazuje się dalszego rozszerzania skonfiskowanej treści powyższych artykułów, a zakaz ten ma być ogłoszony w przepisanej formie w najbliższym numerze czasopisma „Polska Karta" i w dzienniku urzędowym.

Cały nakład skonfiskowanego druku ma być zniszczony.

Przewodniczący: Prezes Sądu Okręgowego: Scheuring w. r.; Protokolant: apl. Friedmann w. r.; Za zgodność: Sekretarz (podpis nieczytelny).

—o:o—

„Miałem sposobność wniknąć w materjał obciążający żydów podczas wojny światowej.

Ogłoszenia tego materjału doprowadziłoby do tego, że żydów zabijanoby na ulicy". Landau (żyd)

Walka dwu ras

Kraków, 1 marca 1935 r.

Zagadnienie żydowskie i kwestja jego rozwiązania w Polsce, jest bodajże jedynym problemem, którym interesuje się cała ludność polska. Sprawa ta omawiana jest w Sejmie, prasie, w dyskusjach i t. d. Jeśli nie dała dotąd żadnych materjalnych wyników, to dlatego, **że znajduje się poza programem oficjalnych czynników**, które — zasugerowane zdaniem żydowskiej prasy, jakoby każde żądanie stosowania się do praw wyznaczonych, było tendencją antysemicką — sprawę pierwszorzędnej wagi odsuwają na plan dalszy.

Nie znaczy to, aby bez poparcia czynników rządzących, kwestja żydowska nie istniała wcale. Przeciwnie — **sprawa żydowska jest wynikiem wielkiego konfliktu wewnętrznego**, jaki rozgrywa się między dwoma narodami, **między dwiema rasami** tak różnemi psychiką, etyką i duchem.

Na ziemiach polskich **konflikt ten przybrał formę walki**, walki bezkrwawej, ale **równie doniosłej** i wielkiej, której wynik zadecydować ma o przyszłości narodu polskiego. Gdyby rząd polski nadał tej walce formę legalną, prawną, rozwiązanie kwestji żydowskiej zakończyłoby ciągłe konflikty ku pożytkowi narodu polskiego i żydowskiego, a sprawę żydowską pchnięto by na b. realne tory. Stan do tychczasowy jest nie do utrzymania. W granicach jednego państwa nie potrafią nigdy zgodnie współżyć dwa narody, w dodatku o tak wielkich różnicach duchowych, jakie dzielą Polaków i żydów.

Żydzi należą do najbardziej nieznośnych narodów świata, a Polacy nigdy nie będą znosić obcego jarzma. Tymczasem w naszym kraju żydzi żądają większych praw dla siebie, niż te, które **przysługują** elementom rodzimym. **Już takie żądania mogą** wprowadzić poważne nieporozumienia i nieobliczalne w następstwa konflikty. **Przeszłość nasza** — te najcięższe chwile, w których smagano plecy nasze batogiem zaborcy — **odgrodziła nas od żydów na zawsze!**

Nigdy nie potrafimy zapomnieć o tem, że wtedy, kiedy najszlachetniejsze jednostki ginęły na ołtarzu ojczyzny, kiedy cały Naród polski rwał się do wolności — **żydzi byli największym wrogiem naszych dążeń**. Nie zapomnimy o tem, że szpiegostwo na niekorzyść Polski było żydowskim monopolem. **O tem, że w Wersalu, Ameryce i Anglji żydostwo zwalczało ideę państwa polskiego — pamiętać będzie każdy Polak. Któż nie oburzy się dzisiaj na wstrętne akty propagandy antypolskiej zagranicą, na szerzony komunizm, korupcję i anarchję — która jest dziełem żydów?**

Różnica jaka istnieje pomiędzy duchem polskim, a żydowskim — pozostanie na zawsze, jak trwała dotąd. **I jeśli losy były tak niełaskawe dla nas, że w granicach naszej ojczyzny zamknęły 4 miljony naszych największych wrogów, to nie jest jeszcze dowodem, że przyszłość Polski będzie należeć do Polaków i do żydów. Tę** niesprawiedliwość, jaką wyrządziła nam historja musimy naprawić teraz.

Przez siedemnaście lat walczy duch polski z żydoskim. Przez ten okres czasu **nie zbliżyła nas do siebie asymilacja, nie zbliżyli nas urzędnicy - żydzi, którymi poobsadzano nieraz wysokie stanowiska, nie zbliżyło nas nic, przeciwnie** — przepaść jaka istniała, **pogłębiła się znacznie**. Walka, która rozgorzała kilkanaście lat temu — trwa dalej.

SKONFISKOWANO

SKONFISKOWANO.

Nasza Polska, Polska dla Polaków musi wyjść z tej walki zwycięsko.

Prawdziwa Polska, to Nowa i Wielka Polska oparta o Naród Polski, o ducha i kulturę Polską.

—o:o—

Upadek Izraela stwierdza Neville Lasky

OGRANICZENIE PRAW ŻYDOWSKICH W AMERYCE. — „MY ŻYDZI STANOWIMY NIEZNACZNĄ SIŁĘ". — NARESZCIE ZROZUMIELI.

Światowe żydostwo ma słabość do zjazdów i wywiadów. Takich wywiadowców widziała ostatnio Polska aż kilku. Ale i Ameryka nie cieszy się zaufaniem międzynarodowego żydostwa skoro ono wysyła tam swego przedstawiciela w osobie znanego w Polsce prezesa związku gmin żydowskich — Nevilla Lasky. To, co widział N. Lasky w Ameryce opisał na łamach „Jewish Chronicle", za którą „polski" „Hajnt" podaje:

„W St. Zjedn. istnieje judofobia, która ostatnio przybrała groźny zakres... Wyraża się ona w tem, że dla żydostwa trudno jest dostać pewnych posad, **że młodzieży żydowskiej utrudnia się wstęp na wydziały prawny i medyczny w uniwersytetach, oraz do wielkich przedsiębiorstw i t. d.**

Ten stosunek do żydostwa (w Ameryce) winien zwrócić szczególną uwagę żydowskich przywódców we wszystkich krajach. Nam nie wolno dopuścić do rozszerzania się tego objawu do takiego stopnia, gdy już nie będzie możliwe usunięcie tego niebezpieczeństwa.

Nie należy przeceniać — pisze dalej autor — sił żydowskich w walce z narodami rdzennemi, jak to czyni dr St. Weiss i inni, dążący do zwołania światowego kongresu żydowskiego.

My żydzi, jak to już nieraz wskazywałem — **stanowimy nieznaczną siłę w bardzo skomplikowanej obecnie sytuacji politycznej.** — Jakkolwiek możemy mieć wysokie mniemanie o swojej wartości, nie możemy jednak oczekiwać od naszych wrogów takiego sądu".

Nie jest dla nas nawet to najważniejsze, że w Ameryce już żydów mają dosyć, że ogranicza się ich pra wa, ale to pełne szczerości wyznanie: **„My żydzi stanowimy nieznaczną siłę".** A więc nareszcie i żydostwo pogodziło się **ze śmiercią owej legendy**, w którą wierzyły pokolenia przez 2 tysiące lat, że naród żydowski jest potężny, silny.

Dziś — jeden z kierowników tego narodu — stwierdza: **stanowimy nieznaczną siłę!** Legenda prysła! W jej fikcyjność muszą uwierzyć nawet nawet najwięksi filosemici, bo... **nie wierzą w nią już sami żydzi.**

Żydzi nareszcie zrozumieli, że fałszywe ich posłannictwo, ten wyimaginowany „mesjanizm" — to sposoby walki z aryjczykami, **których należy zaniechać.** Dziś już w to nie wierzy nikt.

W sprawie „Protokołów" wyjaśnienie

UDOWADNIANIE „FAŁSZERSTWA" ZAPOMOCĄ FAŁSZERSTWA.

ERFURT (Welt - Dienst) — W niektórych pismach rosyjskiej emigracji pojawiło się doniesienie o wystąpieniu **W. L. Burczewa** jako rzeczoznawcy i świadka przed szwajcarskim sądem w Bernie, który rozpatrywał zagadnienie powstania syjonistycznych Protokołów, przyczem Burczew powołał się na mnie.

Bez poruszania zagadnienia powstania Protokołów, proszę pana w interesie wskrzeszenia prawdy o zamieszczenie w Swem piśmie następującego wyjaśnienia.

1) **Nigdy nie rozmawiałem z Burczewem o syjonistycznych Protokołach i wszystko to, co ten przed sądem z powołaniem się na mnie powiedział, jest owocem jego fantazji.**

2) O powstaniu syjonistycznych Protokołów nie rozmawiałem nigdy z którymkolwiek agentem, i nie mógłbym przytoczyć z moich przeżyć żadnego, któreby pozostawało w związku z Protokołami.

3) Jeżeli p. Burczew twierdzi, że moje rozmowy z agentem, dotyczącego tego zagadnienia zostały zapisane, to jest to dziełem tego własnie agenta.

4) Oficer żandarmerji **Pyramidor**, który według twierdzenia p. Burczewa był moim współpracownikiem, nie był nim w rzeczywistości, gdyż zginął w 1903 r. pod zawaloną trybuną w czasie spuszczania na wodę okrętu pancernego, to jest w tym czasie, **kiedy ja nie służyłem jeszcze w formacjach żandarmerji.**

B. szef Ochrany

Generał — major Głobaczew.

* * *

Sprostowanie to daje dokładny obraz dążeń żydowskich, **którzy zapomocą fałszerstwa, chcą udowodnić „fałszerstwo" Protokołów.** Red.

Nasza Ankieta

Nie rozsadzać spoistości armji!

Zamieszczamy dalsze głosy w sprawie naszej ankiety. Pragniemy, aby w tak ważnej sprawie **wypowiedziało się społeczeństwo polskie w jak największej liczbie.** O przyszłości Polski będzie decydował Polak, a nie obcy przybłęda, **dlatego obowiązkiem tego Polaka jest wypowiedzieć to, o czem myśli.**

* * *

Czy żyd, bojąc się konia — pisze nasz **Czytelnik** — może być dobrym kawalerzystą?

Czy żyd, bojąc się broni, może być dobrym żołnierzem?

Czy żyd jest odważnym w bitwie?

Czy żydzi słabsi fizycznie od Polaków, mogą łatwiej od nich znosić trudy wojenne?

Czy żydzi za Polskę gnili w kazamatach i katorgach Syberji?

A może samorzutnie walczyli o niepodległość Polski?

A może jednak żydzi kochają Polskę więcej niż Polacy?

NIE!

Więc

ŻYD NIE MOŻE BYĆ DOBRYM ŻOŁNIERZEM POLSKI.

Żydzi znienawidzeni i gnani przez wszystkie narody świata, znaleźli w Polsce przez setki lat opiekę, prawa i przywileje, a zapłacili nam za to wyzyskiem, lichwą i zdradą, zaś w roku 1920 kulami w plecy żołnierza polskiego.

Niech więc zaszczyt **złożenia daniny krwi i życia w obronie Ojczyzny pozostanie i nadal tylko udziałem Polaków.**

Raczej życie oddać w obronie Polski, niż przyjąć pomoc zdrajcy-wroga.

August Narrad (Płock)

* * *

P. „32" z Kałusza podaje dwa charakterystyczne obrazki z życia określające wyraźnie rolę żydów w wojsku:

W r. 1915 spotkałem żyda, którego syn wraz z moim synem byli w szkole jednorocznych ochotników w Jagerdorff. Na pytanie, gdzie mój syn obecnie — odpowiedziałem, że służy w wojsku jako kadet aspirant.

O! joj, joj, — odpowiada — To pan głupstwo zrobił!

Mój syn jest ordynansem u oficera. Na co jemu wojny — na co szarży — Ja przyszedł goły na świat a teraz mam majątek. — I on niech będzie goły — ale aby żył — to on się dorobi.

* * *

Znany mi żydek, syn wiejskiego sklepikarza poszedł do wojska — bo musiał.

Po dwóch latach już pokazuje mi się w randze feldwebla i częstuje eleganckiemi cygarami, których nigdzie nie można było widzieć.

Pytam się go — jak to się wszystko stało — t.j. i ranga i cygara? Odpowiada mi. — Byłem przy wojskowej hurtowni tytoniu. — Znałem pułkowników i generałów i byłbym może i oficerem został — bom wiedział

gdzie, kiedy i co dla kogo zarezerwować!

Chyba dosyć charakterystyczne z życia wzięte obrazki — czy żydzi mogą stanowić siłę armji i jakie ich stanowisko przy wojsku.

Zdaje się, że oni są zawsze „przy wojsku". „32".

P. Zygmunt Korwin - Wierzbicki pisze:

Jest niemożliwe aby żyd mógł być dobrym żołnierzem w polskiej armji? Jego natura pozostanie zawsze żydowska.

Teodor Fritsch w dziele pt.: „Der falsche Gott" udowadnia, że żyd pozostanie żydem na zawsze, choć zewnętrznie zasymiluje się zupełnie, choć będzie uważał się za Polaka, we Francji za Francuza, w Anglji za Anglika.

Ponieważ armja polska ma bronić polskiej ziemi, **więc musi się oprzeć na jej własnych synach, a nie na obcych**, i to w dodatku wrogach. **Żydzi powinni być usunięci z armji zupełnie, wzamian za co należałoby ich obciążyć miesięcznym podatkiem.**

Pozbyć się należy i przechrztów, nawet takich, którzy pozmieniali nazwiska, bo armja polska, musi być polską!

* * *

Wśród ochotników 1920 roku — pisze p. Budrys — nie było żyda prawie na lekarstwo. **Raz tylko znalazł się, ale poto, by w szeregi bohaterskiej młodzieży polskiej wpoić przekonanie, że wojna jest nieszczęściem ludzkości.** (Po drugiej stronie walczył żyd Lejba Bronsztajn - Trocki). Ta robota żydowska mająca na celu sianie trwogi i lęku pośród młodych — została na szczęście unicestwiona.

Żyd wszedł do armji polskiej poto, **by przełamać jej jedność wtedy, kiedy naprzeciw niej szła nawała bolszewicko - żydowska.**

Należy go i dziś pilnować, by nie rozsadzał spoistości armji.

Budrys

* * *

P. S. Dalsze odpowiedzi na ankietę w następnym numerze. **Red.**

—o:O:o—

Irena Harand walczy pod sztandarem żydowskim.

ODEBRAĆ DEBIT ANTYPOLSKIEJ „GERECHTIGKEIT".

Niedawno prasa codzienna donosiła o nowej fali ataków antypolskich, **które zainicjowała** znana propagatorka **walki z antysemityzmem**, ściślej mówiąc z antyjudaizmem — Irena Harand. Otóż mamy z tego powodu małe zastrzeżenie: Irena Harand **nie rozpoczęła** nowej fali ataków przeciwpolskich, **ona kontynuuje tylko raz zaczętą robotę, która idzie równo np. z propagandą antypolską żydów angielskich.**

Wyraziliśmy — już raz zdanie, że Irena Harand **walczy z antysemityzmem za pieniądze żydowskie.** Dziś to oświadczenie poprzemy dowodami.

Ruch Ireny Harand, który ona dumnie nazywa „Harand - Bewegung"— skupia (niewielką wprawdzie liczbę) **żydów**. Znajdują się w nim nieliczni wątpliwej wartości aryjczycy, ale i tych pociągnął tam interes.

T. zw. Harand - Versammlung w Wiedniu, na które wpłaca się daninę (Regiebeitrag) 30 groszy, **zgromadzają prawie samych żydów.** Przemówienie zwykle wygłasza nasza „stuprocentowa aryjka" Harand **no i elita żydowskiego świata w Austrji.** Tematem tych przemówień **nie jest kwestja walki z antysemityzmem, tylko jawna propaganda żydostwa.** Dla stwierdzenia przytoczę kilka tytułów zebrań w lutym: **„Zagadnienie żydowskie w Austrji", „Życie i dzieła wielkich wynalazców żydowskich", „Życie Rotschilda" i t. d.**

Na czele grupki młodych t. zw. **„Harand - Jugend"** (naśladownictwo hitlerowskie) stoi żyd.

Organ Ireny Harand „Gerechtigkeit" (tygodnik) kolportowany jest w Austrji, Czechosłowacji, Jugosławji i... **Polsce**, gdzie ma nawet swoje konto czekowe (P. K. O. 190-226). **Polska część prenumeratorów składa się w 99 proc. z żydów.**

A teraz artykuły tej „Gerechtigkeit". W kilku ostatnich numerach znajdują się **gloryfikacje żydów, paszkwile na Polske i zwolenników antysemityzmu.**

Czytamy w jednym z ostatnich numerów: „Ein grosse Kuenster ist tot". Mowa tu o żydzie Liebermanie, zmarłym malarzu „niemieckim", którego Harand stawia na czele malarzy świata.

W ubiegłym roku Harand była w Polsce, zawadziła nawet o Kraków. **Nikt nie występował przeciw niej z wyjątkiem nas**, a byli tacy, którzy witali ją entuzjastycznie. Irena Harand przyjechała jako wys.annik..... Zebrała informacje i teraz „pracuje". Dopiero dziś znajdują się tacy, którzy się oburzają spowodu artykułów Harand szkalujących Polskę. My tego powiemy: **Panowie, nie hołdujcie zasadzie mądry Polak po szkodzie, ale bądźcie mądrzy i przed szkodą.** Ostrzegaliśmy i ostrzegamy dalej przed żydostwem jako największym wrogiem. I. Harand należy do jego szeregów i jest tem groźniejsza, **że ukrywa się pod maską chrystjanizmu i aryjskości.**

Dlatego trzeba jej wypowiedzieć walkę bezwzględną, walkę otwartą.

W Polsce **„Gerechtigkeit"** jest kolportowana swobodnie. Ma swoje konto czekowe w P. K. O. i paru prenumeratorów. **Za stałe szkalowanie Polski powinna być zakazana!** Gdyby się coć podobnego trafiło w obcem państwie, na podobny skutek nie trzebaby czekać długo. A w Polsce...

Domagamy się odebrania debitu antypolskiej „Gerechtigkeit" w imię dobra narodu i państwa polskiego! Nie możemy dłużej pozwolić na to, aby każdy żyd i jego poplecznik zagranicą nadużywał imienia Polski!

Wobec wrogów musimy być bezwzględni! k. n.

250 tys. żydów w Moskwie!

W 1916 R. TYLKO 5 TYS. — DZIŚ 250 TYSIĘCY.

Sir John Fraser znany angielski dziennikarz zwiedzał niedawno na zlecenie **„Sunday Graphic"** Rosję sowiecką. Powiada on, że ostatnio był w Rosji w czasie wielkiej wojny w 1916 roku.

Wtedy mieszkało w Moskwie 5 tysięcy żydów, podczas gdy dziś JEST ICH 250 TYSIĘCY!

65—70 proc. przedstawicieli rządu sowieckiego to — ż y d z i. Sowiety nie mogą się obejść bez „inteligencji" żydów. Dlaczego? — **Oto dlatego, że cała inteligencja narodu rosyjskiego** została wyniszczona.

Jak wygląda w rzeczywistości Palestyna?

„Egyenlöség" polityczny tygodnik żydostwa na Węgrzech podaje następujący komunikat z Palestyny: „Także Tel-Aviv, wielkie żydowskie miasto jest obrazem bezplanowości i nieumiejętności gospodarowania.

Na 115 tysięcy mieszkańców przypada tam 9.800 mieszkań, 1.000 pomieszczeń w barakach, 110 szkół, 5 czasopism, 4 teatry, 5 księgarń, 40 banków, 97 hoteli, 178 kawiarń (!!). Jedna trzecia żydów prowadzi więc w Palestynie dalej wielkomiejskie życie na wzór europejskich".

A więc jak wygląda kolonizacja odłogiem leżącej ziemi w Palestynie? Gdzie ten zapał do pługa, o którym tyle rozpisują się żydowskie pisemka w Polsce? Gdzie też „opalone od słońca" twarze żydowskich „pionierów rolnictwa" w Palestynie?

Oto pisze żydowskie pismo, że żydzi europejscy **prowadzą w Palestynie życie miejskie, że uciekają od ziemi, a przesiadują w mieście.** Nic więc dziwnego, że Arabowie zwalczają ich tak ostro, **bo nie chcą mieć pasorzytów takich, jakich mają narody europejskie.**

Żydostwo demaskuje się coraz bardziej.

Co należy w sprawie żydów dziś zrobić?

1) **Przeprowadzić konsekwentną walkę z ZAŻYDZANIEM NASZEJ MYŚLI POLITYCZNEJ I KULTURALNEJ.**

2) **Pozbyć się przynajmniej części żydów, skoro wszystkich narazie nie można. Najlepiej, ażeby mieli własne państwo. POZBYCIE SIĘ CZĘŚCI ŻYDÓW ZNIESIE TO POTWORNE ZAŻYDZENIE POLSKI, KTÓREGO ŻADEN ZDROWY NARÓD NIE WYTRZYMA.**

3) **P o p i e r a ć s a m o r z u t n y r u c h d o t w o r z e n i a p o l s k i c h p l a c ó w e k g o s p o d a r c z y c h. WRESZCIE OPRZEĆ PAŃSTWO NA NARODZIE POLSKIM, OCZYWIŚCIE BEZ ŻYDÓW.**

Komuniści i socjaliści przeciw armji polskiej!

PIĘKNE PRZEMÓWIENIE PRZEDSTAWICIELA CHŁOPÓW. — SOCJALIŚCI I KOMUNIŚCI SZKALUJĄ ARMJĘ. — METODA ŻYDOWSKA ZWYCIĘŻA.

Warszawa (—) Na posiedzeniu Sejmu była rozpatrywana sprawa o **poborze rekruta, oraz projekt liczebności armji na rok 1935/36.**

W dyskusji zabierali głos posłowie, którzy prawie jednogłośnie wypowiadali się za silną armją. Piękne przemówienie wygłosił pos. **Araszkiewicz** ze Stron. Ludowego, który oświadczył, że **stronnictwo jego głosować będzie za ustawą. Chłopi** — mówił poseł — oddając rekruta, składają największy podatek, **bo podatek krwi. Zdecydowana wola chłopa utrzymania polskiej ziemi w naszych rękach stwarza autorytet polskiego narodu, nie deklaracje rządu o budowie mocarstwowej Polski.**

Chłop potrafi z dumą umierać za ojczyznę i nie bylibyśmy wolnym narodem gdyby nie walka chłopów o wolność.

O stanowisku P. P. S. mówił jeden z posłów, **że nie będą głosowali za ustawą o poborze rekruta.** Oświadczenie to wywołało burzę protestów i wrzawę na ławach poselskich.

Socjaliści będą sprzeciwiać się ustawie o poborze rekruta, bo — głosowaniem za nią... byłoby wyrażeniem zaufania dla całego systemu rządzenia.

Podobne stanowisko zajęli i komuniści, których przedstawiciel oświadczył, **że wojsko służy interesom kapitalizmu, że żołnierze w koszarach przeżywają katorgi (?!) it. d.** Za to oświadczenie marszałek odbiera głos mowcy komunistycznemu, twierdząc, że za podobne oświadczenie nawet w Sowietach spotkałaby mowcę kara

Projekt ustawy przeszedł głosami wszystkich klubów zwyjątkiem komunistów i socjalistów, o czem warto zapamiętać.

A więc metoda żydowska zwycięża. Socjaliści i komuniści pragną — **w myśl programu żydowskiego** — osłabienia Polski. Podczas gdy komunistyczne sowiety zbroją się nagwałt ich zwolennicy w Polsce twierdzą, że armja służy kapitalizmowi.

Głosy socjalistów i komunistów są groźnem memento i ostrzeżeniem dla całego narodu polskiego i dla rządu, który komunizm i teorję Marksa — s z e r z o n ą t y l k o p r z e z ż y d ó w — powinien najenergiczniej zwalczać!

—o:O:o—

Z tymi żydami to może być kiedyś głupia awantura. **TAK NAS DUSZĄ, TAK NAS ZE WSZYSTKICH MIEJSC WYSADZAJĄ, TAK NAS WYKUPUJĄ, ŻE TRUDNO PORADZIĆ Z NIMI.** Już my ich nie przeszachrujemy, to darmo, **ALE JAK PRZYJDZIE NA GOŁE ŁBY I PIĘŚCI**, zobaczymy, kto kogo przetrzyma...

B. Prus („Lalka“)

KRONIKA

MARZEC.

3 **Niedziela:** Kunegundy ces.
4 Poniedz.: Kazimierza
5 Wtorek: Euzebjusza
6 Środa: Popielec
7 Czwartek: Tomasza
8 Piątek: Wincentego
9 Sobota: Franciszki

—o:O:o—

—o:O:o—

Czy wiecie, ...

.... że udział obcych kapitałów w „polskich“ spółkach akcyjnych wynosi jeden miljard i 600 miljonów złotych? (!!). Czy to ma być dowodem niezależności życia gospodarczego Polski?

.... że w Watykanie otwarto wystawę rosyjskiej sztuki kościelnej?

.... że b. prezydent Meksyku Calles Eljasz (żyd) największy tyran i ciemiężyciel katolicyzmu w Meksyku, znajduje się w szpitalu katolickim w Los Angeles, że u łoża jego czuwają zakonnice?

.... że kandydat na dyktatora Litwy Waldemaras, przebywający obecnie w więzieniu napisał książkę z życia św. Augustyna?

....że polska para tenisowa grała na Riwjerze z królem szwedzkim i odniosła zwycięstwo?

.... że w Paryżu ukazał się dziennik.... żebraków pn. „Journal des mendingots“, w którym można znaleźć nieraz następujące ogłoszenie: „Do sprzedania dobre miejsce w małem miasteczku w pobliżu kościoła. Przeciętny dochód 25 franków dziennie“?

—o:O:o—

Muzykiem może być tylko.. żyd!

W książce Bertranda Russell'a pt.: „Podbój szczęścia“ czytamy na str. 51: (wyd. „Rój“ — żydowskie)... „Co się tyczy muzyki — jeśli jest żydem, może znać się na niej naprawdę; jeśli nim nie jest — będzie pozbawiony kultury w tej dziedzinie tak samo, jak w innych“. Warto zanaczyć, że tłumaczył to dr Antoni Pański... (ciekawe nazwisko!). Ciekawe jest również stanowisko Russell'a albo tłumacza, który mógł odstąpić od tekstu. Mniejsza z tem.... Na muzyce może znać się tylko.... żyd. Nowa wyłączność... •

Powoli będziemy nabierać przekonania, że Szopen, Moniuszko, Karłowicz, Paderewski, Niewiadomski, czy Jachimecki to — żydzi. Bo przecież to są genjalni muzycy i znawcy muzyki, którymi mogą być tylko żydzi...

Dziwne to, a by Russell — filozof posiadał tak ograniczony umysł, aby wszelką muzykę przypisywał żydom. Dziwne.... Wielka Encyklopedja Powszechna t. XV zalicza Russellów do jednej z najstarszych rodzin angielskich. O Bertrandzie mówi, że w swej filozofji socjalnej występuje przeciw... własności prywatnej. A więc żydowski Marks święci triumf.

Wartoby porównać tekst angielski z polskim, aby dojść do sedna sprawy.

„Siklawa“.

—o:O:o—

Manewry . . .

Zamieszczamy poniżej wiersz o manewrach żydowskich drukowany w prasie warszawskiej. Red.

Brith Trumpeldor, Brith Hakail, sze manewry urządziły
Oj! jak dziarsko idą żydki — pełne męstwa, ognia, siły.
Idą Joski, Kace. Srule. Co radości, co podziwu.
A na czele meneruje Żabotyński z Tel - Avivu.
Idą żydki rojno, zbrojno — gojów blady strzech oblata.
Vivejt Judeo - Polonja! Teraz my panami świata,
Do ataku pędzą Srule, że aż blade Bereźniki
Pochowały sze za druty. Wtem się okrzyk rozległ dziki:
„Aj waj mijer! Gewałt endeki! Aj! Policja! Gewałt zbóje!“
„Na Bejlisy — krzykną chłopy — to się żyto nam tratuje“.
A wont! a wont! sapieruna. Maciek, Kuba, hej! kto żywy!
Jazda — bierzta za kłodnice — Bejlis depcze nasze niwy.
— I ruszyli chłopy hurmem, i wnet żydów wypędzili,
Potem roli na tem miejscu cztery lata nie gnoili.

S. Statkiewicz.

Przez prasę żydowską

Fałszywa gra i... następstwa.

Żydzi — jak wiadomo z prasy codziennej — powstrzymali się od głosowania nad budżetem. Rabin Thon podkreślił w mowie, że rząd niedopuszcza „do najdzikszych wybryków“ przeciw żydom, ale zamyka oczy na łżenie i „szczucie“ przeciw żydom. Dlatego żydzi nie głosowali ani za, ani przeciw budżetowi. Dlaczego? Oto na kilka dni przed głosowaniem rebe Thon wyjaśnił taktykę żydowską w „Hajncie“. Pisze on, że zmierza się do tego, aby żydów uczynić obywatelami niższej kategorji:

— Jakiż będzie koniec tego wszystkiego? Do całej zawiłej sytuacji dochodzi jeszcze moment bardzo tragiczny, że w rzeczywistości nie wolno nam „modlić się o nowego króla“. Gdybyśmy nawet mogli dzisiaj obalić rząd obecny, to czy żydzi by nam to zalecili lub pozwolili na to? Zdaje mi się, o ile znam nastrój, że nie. Ten bowiem, któryby przyszedł po dzisiejszym rządzie, byłby bardzo bliski Hitlera, lub może zupełnie z nim spokrewniony duchowo. Jest to doprawdy dno tragizmu, że żyd poczyna się modlić według tekstu: tak, jestto nieszczęście, ale niech ono trwa.

Polityk praktyczny musi się liczyć z tym momentem i nie wolno mu być fałszywym bohaterem na grzbiecie ogółu. W czasach normalnych trzeba wysoko napiąć energję narodową, dumę narodową. Ale w czasie zawieruchy, w dobie nazistycznej — cóż zrobić, gdy niebezpieczeństwo jest wielkie i bliskie. Język parlamentarny wymaga może pewnego komentarza, a mianowicie: głosować przeciw budżetowi znaczy chcieć obalić rząd, a powstrzymać się znaczy: nie angażować się za rządem. Ponieważ zaś wiemy, że po tym rządzie może przyjść gorszy, to musimy się powstrzymać od głosowania, by nie popaść w fałszywą sytuację. —

Nie trzeba chyba większej szczerości. Dla żyda nie jest interesem powiedzieć tak, lub nie, dlatego lepiej nie powiedzieć nic! Aby... nie zrazić naszego rządu, który (kto wie?) może będzie postępował z nimi bezwzględnie! Panie rabinie! My znamy tę fałszywą grę, ale zapewniamy pana, że spotka pana i wszystkich żydów „polaków“ to.... najgorsze. Zdaje się, że jeszcze pan doczeka się tego....

Nie pozwolono im mówić...

Poseł żydowski Rottenstreich omawia w „Hajncie“ dlaczego żydzi z B. B. nie zabierali głosu w dyskusji budżetowej. Twierdzi, że „nie pozwolono im mówić“:

— Nie dlatego nie mówili, że równouprawnienie żydów zostaje już przestrzegane, że żydzi już nie są wypierani ze swych placówek pracy — ale ponieważ nie pozwolono im mówić.... Tendencja dzisiejszej większości jest oddalanie od siebie żydów, posiadanie konta czystego od żydów. To też żydzi z BB. nie mogli przemawiać, mogli tylko głosować za budżetem, i to właśnie uczynili. Przez cały czas dyskutowania nad budżetem, gdy szły ataki, gdy nie było ani jednego dnia, w którym nie napastowanoby żydów, gdy wykorzystano dyskusję, aby przy każdej sposobności podkreślić chęć pozbawienia żydów praw, nie dali o sobie znaku życia nawet przy pomocy okrzyku przerywaniowego (zwiszenrufu). Nie byli wogóle na sali. Widocznie sobie powiedzieli, że podobnie jak nic nie słyszą, tak im to nic nie szkodzi. Ale żydom to szkodzi, a honor żydów wymaga, aby i oni, żydzi z BB., odpowiadali, przeciwstawiali się w najmocniejszy sposób. Wszak na to oni istnieją. —

Zabawny jest ten poseł Rottenstreich! Najpierw chce naprawić to, co żydowskie koło zepsuło, mianowicie stwierdza, że byli tacy żydzi, którzy głosowali za budżetem. Ale manewr ten nie udaje mu się, gdyż nieopatrznie stwierdza, że żydzi ci... m u s i e l i to zrobić. My o tem wiemy i znamy ich „patrjotyzm“, ale stwierdzamy, że p. Rottenstreich niema racji jeśli twierdzi, że żydzi wybrani przez Polaków weszli do Sejmu poto, aby bronić żydów. Jeśli tak twierdzi, to dla tych Polaków, którzy wystawili kandydatury żydów jest jeszcze jedną nauczką, aby w żadne kompromisy z żydami nie wchodzić. Nigdy!

Przeciw antysemityzmowi w Iraku

Na posiedzeniu Izby Gmin w Londynie zabrał głos minister spr. zagr. sir John Simon. Ten odpowiadając na interpelację posła Barnetta, oświadczył, że rząd angielski interwenjował w Iraku przeciw zarządzeniom antysemickim tamtejszych władz. Wedle relacji Simona rząd Iraku ma ponownie rozpatrywać zakaz pism żydowskich zabronionych na terenie kraju.

Interwecja angielska nie szła po myśli żydów, którzy domagali się zupełnie swobodnego kolportażu dla prasy żydowskiej, ale według postulatów rządu Iraku, który wyda orzeczenie, które pisma żydowskie będą mogły być kolportowane. Do tych mają należeć takie, które nie zawierają żadnych materjałów niepożądanych pod względem politycznym.

Jest rzeczą pewną, że interwencja Anglji nie zmieni decyzji rządu, którego żydostwo będzie nadal pozbawione prasy, atakującej stale poczynania rządu Iraku.

—o:O:o—

515.000 bezrobotnych!

Warszawa. 19. 2. Liczba bezrobotnych na 16 lutego zarejestrowanych w kraju wynosiła 515.441 tj. o 5.880 ... W Warszawie zarejestrowanych było 38.925, czyli 125 więcej, w Łodzi 58.866, czyli 826 mniej, na Śląsku zerejestrowanych było 127.980, czyli o 1.940 więcej.

—o:O:o—

Żydowski okręt.

Żydzi mają już swoją „flotę“ w postaci jednego małego statku pn. „Tel - Aviv“, który wyjechał z Europy do Palestyny. Statek wiezie na swym pokładzie 100 emigrantów do Palestyny i płynie pod banderą żydowską. Podobno na jego pokładzie znajduje się korespondent narodowosocj. **„Voelkischer Beobachter“.**

—o:O:o—

Uwięzieni w Akko.

Strajk głodowy żydów w więzieniu w Akko został przerwany. Władze palestyńskie zwolniły jednego więźnia, inni mają być wypuszczeni w najbliższych dniach.

Zapowiedź surowych represyj wobec nielegalnych imigrantów ma być konsekwentnie realizowana.

—:OOo:—

1811 adwokatów - żydów w Wiedniu.

W jednym z poprzednich numerów podawaliśmy o zażydzeniu adwokatury austrjackiej, że na 320 aryjczyków jest 811 żydów.

Obecnie otrzymaliśmy z Wiednia sprostowanie, w którem korespondent donosi, że uległ pomyłce, **gdyż w adwokackiej izbie wiedeńskiej znajduje się 1811 adwokatów żydów na 320 aryjczyków, czyli o tysiąc więcej.** Stanowi to 85 proc. adwokatów żydowskich, a tylko 15 proc. aryjczyków.

—o:O:o—

Przeciw adwokatom żydom w Austrji.

Izba adwokacka w Tyrolu zapoczątkowała akcję zmierzającą do ograniczenia dostępu do adwokatury dla żydów. Odpowiedni wniosek został już omówiony, chodzi tylko o wprowadzenie numerus clausus, któryby pogorszył sytuację kandydatów do zawodu lekarskiego.

W odpowiedzi na to, żydzi wszczęli akcję protestacyjną. W szeregach ich daje się odczuć silny niepokój, albowiem cała akcja zmierza do zupełnego wyeliminowania żydów z adwokatury austrjackiej.

—o:O:o—

KSIĄŻKI NADESŁANE.

CHRZCICIELE LITWY — Ks. Władysław Staich. Wydawnictwo OO. Franciszkanów w Wilnie. Piękna ta książeczka jest historycznem ujęciem udziału polskich Franciszkanów w

„Żydzi najokrutniej wysysają krew z biednego ludu polskiego"

Mikołaj Baudeau.



nawracaniu ludu litewskiego. Broszurka napisana pięknym stylem powinna znaleźć się w ręku każdego Polaka. Wykazuje wielką rolę dziejową katolicyzmu i Franciszkanów w historji Polski i Litwy, posłannictwo nieustraszonych Męczenników, którzy światło Wiary nieśli w lud litewski. Książeczka wydana jest na pamiątkę rekoncyljacji i otwarcia kiścioła OO. Franciszkanów, który w roku 1864 został przez rząd rosyjski zamieniony na archiwum gubernialne, a w 1934 oddany przez rząd polski Franciszkanom. Kościół ten obecnie jest odnawiany i dlatego OO. Franciszkanie wzywają wiernych do składania ofiar na ten cel i do nabycia książeczki, której niska cena 60 gr. (z przesyłką 70 gr.) powinna zachęcić każdego do nabycia tej pięknej pracy. Nabyć ją można w klasztorze OO. Franciszkanów w Wilnie.

—o:o:o—

Z CZASOPISM.

Młody Obywatel — czasopismo P. K. O. dla młodzieży nr. 1 zawiera wspaniałe ilustracje, ciekawe artykuły i dział rozrywkowy dla młodzieży. Nr. 1 zawiera następ. artykuły: „Wspólnemi siłami do dobrobytu obywateli i potęgi państwa", (naczelne hasło) „Wyprawa nad morze", „Tajemnica roślin" i inne. „Młody Obywatel" jest miesięcznikiem; prenumerata roczna — celem spopularyzowania go w szerokich masach młodzieży — wynosi tylko jeden złoty! Szkolne Kasy Oszczędności i inne organizacje młodzieży zamawiające 5 egzemplarzy, otrzymują 6-sty egzemplarz bezpłatnie. Pismo powinno znaleźć się w ręku każdego młodego obywatela.

—o:o:o—

Na bulwarach w Paryżu wszystkie midinetki
Chrupią chciwie z rozkoszą polskie Antonetki"
Bo pierniki te mają prócz innych tę cnotę
Że Ojczyzną ich Kraków

Sławkowska ROTHE

—o:o:o—

W KRAJU

POLSKO - ANGIELSKI traktat handlowy został parafowany.

W POŁUD. - ZACH. części Polski ma być wybudowany kosztem 60 milj. zł. olbrzymi zbiornik elektryczności, któryby zasilał wojew. krakowskie, śląskie, kieleckie, łódzkie i warszawskie.

NA JEDNYM Z OSTATNICH posiedzeń sejmowych była rozpatrywana kwestja poboru rekruta przeciw której głosowali socjaliści i komuniści („patrjoci"), a mniejszości narod. od głosowania wstrzymały sie (też dobrze!).

SENAT uchwalił zmniejszenie budżetu o 19 miljonów złotych.

MARYNARZ SZWEDZKIEGO statku w Gdyni został rozszarpany na strzępy przez materjał wybuchowy, który eksplodował spowodu ognia jaki upadł z papierosa.

POD KRAKOWEM silną wichura strąciła z kładki do rzeki dwie dziewczęta, które utonęły.

W PROCESIE KOMUNISTYCZNYM, który rozegrał się w Warszawie jedynym z oskarżonych była żydówka Sara Spitz, skazana już poprzednio na 4 lata więzienia.

DYREKTOROWIE ŻYRARDOWA Cohn i Vermesch spowodu słabego zdrowia wyjechali zagranicę. Czy powrócą na rozprawę?

NA UNIWERSYTECIE wileńskim wykryto organizację komunistyczną, do której należeli żydzi.

POD SZAMOTUŁAMI zawaliły się mury starej stodoły grzebiąc pod sobą 11 osób, z których dwie poniosły śmierć na miejscu.

Opanowali duńską prasę.

NAJWIĘKSZY DZIENNIK DUŃSKI PRZESZEDŁ W ŻYDOWSKIE RĘCE. — NA CZELE ORGANÓW PARTYJNYCH ŻYDZI. — ROBOTA ŻYDOWSKA.

(Oryginalna korespondecja).

Kopenhaga („Peters-") — Ostatni wielki dziennik duński **„Dagens Nyheder"** przeszedł w ręce żydowskie. To wielkie pismo objęło towarzystwo Gyldendal w Kopenhadze. Nakładcą jest towarzystwo akcyjne, na którego czele stoi asesor najwyższego sądu **Dawid**. Poprzednio **„Dagens Nyheder"** należało do aryjczyka **Gelstera** i żyda **Lewina**. Obecnie wszystkie akcje przeszły w posiadanie Lewina. Tego finansuje jego współwyznawca **Benny Dessau**, który niewiadomo w jaki sposób stał się właścicielem koncernu wydawniczego.

Warto zaznaczyć i to jest bezsprzecznie interesujące, że Dawid jest doradcą prawnym sowietów w Danji.

Pozostała prasa jest, jak następuje:

„Socialdemokraten".

Właścicielem jest adwokat Artur Henriques, członek żydowskich towarzystw.

„Berlingske Tidende".

Organ partyjny narodowców. Właściciel **żyd C. B. Henriues** — adwokat.

„Politiken und Ekstrabladet".

Partyjny organ radykałów. Szefem jest adwokat żydowski **Karsten Mayer**, redaktorem żyd **Koppel**.

„Politiken" i „Berlingske Tidende" są organem dwu partyj politycznych, **które się zwalczają**. Zaś ich naczelni wydawcy adwokaci **C. B. Henriques i Karsten Mayer prowadzą wspólnie (sic!) kancelarję adwokacką, mają wspólne konto i telefon.** Jak ci dwaj żydzi muszą się śmiać, gdy o tem mówią, że ich czytelnicy wierzą, że walka ich pism jest wspaniała i prawdziwa.

Oto robota żydowska.

Bank Zw. Spółek Zarobkowych

powinien ująć import pomarańcz w swe ręce.

Jeden z poważnych bankowców z Kielc ukrywający się pod pseudonimem **Jastrzębiec** nadesłał nam artykuł, w którym proponuje obalenie dyktatury żydowskiej w imporcie owoców południowych, przez inicjatywę Banku Zw. Spółek Zarobkowych. Przeciwstawiając się naszemu projektowi, ogłoszonemu w nr. 5, art. „O chrześcijańskie hurtownie pomarańcz", p. Jastrzębiec chce oprzeć import pomarańcz na instytucjach o stałym kapitale, twierdząc, że trudno jest zorganizować kupiectwo polskie. Pomimo tego, że hasło nasze zostało wprowadzone w czyn w Poznaniu, drukujemy myśli p. Jastrzębca, aby sprawie tej nadać charakter dyskusyjny. **Red.**

Czy walka z monopolem owocowym skazana jest na wieczne niepowodzenie?

Nie, wyjście jest i to dobre! Tylko konieczny jest zbiorowy nacisk społeczeństwa na instytucje. w swoim czasie do podobnej walki powołana, dziś niestety inertną, ale nadal rozporządzającą odpowiedniemi kapitałami, powagą, dobrem imieniem, stosunkami i nawet, po części organizacją.

Mam na myśli jedyny duży prawdziwie polski bank. **Bank Związku Spółek Zarobkowych**, zorganizowany przez **ks. Wawrzyniaka celem walki z zalewem niemiecko - żydowskim.** Bank powinien w myśl zasad ks. Wawrzyniaka, ponownie stanąć na czele ruchu.

Przed wojną w Niemczech b. poważny bank Nationalbank für Deutschland prowadził specjalnie import jaj do Niemiec. Dlaczego Bank Sp. Zarobkowych nie mógłby na serjo zainteresować się owocami?

Techniczne przeprowadzenie akcji przez Bank nie przedstawia trudności. Pieniądze są. Oprócz kupców w Polsce liczymy ponad 12.000 kooperatyw. Więc Bank pod naciskiem opinji publicznej, powinien otrząsnąć się z drzemki i rozesłać okólniki do zainteresowanych, proponując nadsyłanie zamówień i na podstawie zleceń telegraficznie przez swych korespondentów w Hiszpanji kupić odpowiednią partję pomarańcz, za które może nawet zapłacić po zainkasowaniu należności od poszczególnych odbiorców, wykładając tylko fracht, asekurację, wyładunek i cło. Otrzymanie przez Bank przydziału z Ministerstwa Przemysłu i Handlu nie napotka z pewnością na trudności.

Uważam ten projekt pomimo spóźnienia (sezon pomarańczowy na ukończeniu) za aktualny na sezon 1935-1936.

Jastrzębiec (Kielce)

Po wyroku w Wilnie...

SUROWE KARY. — ZA ZABÓJSTWO ŚP. WACŁAWSKIEGO AMNESTJA, ZA SYNAGOGĘ 3 LATA WIĘZIENIA.

W ubiegłym tygodniu zakończył się w Wilnie proces przeciw studentom Uniw. Stefana Batorego oskarżonym o rzucenie petardy do synagogi. Sąd skazał oskarżonych na karę od 1—3 lat więzienia. Po wyroku pisała częstochowska „Gazeta Narodowa":

— Przyczyną i tłem procesu wileńskiego, podobnie jak procesu łódzkiego, łomżyńskiego i łańcucha innych — była sprawa żydowska, usymbolizowana w synagodze...

Proces wileński potwierdził, ze sprawa żydowska w Polsce — zresztą, jak i na całym świecie — jak to słusznie obrońcy podkreślili, zawiera sama w sobie moc łatwopalnego materjału, wywołującego często nazbyt drastyczne przejawy, jak np. użycie petard w Wilnie.

Patrzmy jednak na przyczynę, a nie na skutki, bowiem inaczej ani niczego nie zrozumiemy, ani nie rozwiążemy sprawy.

Dla młodego pokolenia polskiego, bez względu na pochodzenie i wykształcenie, wstępującego w życie bez widoków znalezienia chleba i pracy we własnej ojczyźnie, **sprawa żydowska nabiera charakteru tragicznego,** mimo, iż — jak jeden z obrońców się wyraził — „antysemityzm polski nie jest tak okrutny, jak rosyjski, który w okresach pogromów pławił się we krwi".

SKONFISKOWANO

TRZY OSOBY wpadły pod pociąg na torach w Pucku podczas zawieruchy i poniosły śmierć.

SOŁTYSEM został wybrany żyd Schwarc w Marłuszowie pod Lublinem. Napewno zostanie zatwierdzony, ku oburzeniu chrześcijańskiej ludności osady.

ROBOTNIK TARTAKOWY pod Chojnicami został porwany w tryby maszyny ponosząc straszną śmierć przez zmiażdżenie.

NA ŚWIECIE

POLAK DUNIKOWSKI przeprowadził doświadczenie ze swoją maszyną, za pomocą której wydobył z dostarczonej mu ziemi bryłkę złota. Wiadomość o tem wywołała wielką sensację na całym świecie.

WYNALAZEK DUNIKOWSKIEGO stwarza t. zw. promienie śmierci „Z", które niszczą na odległość samoloty, zapalają ogień i t. d.

W AMBASADZIE POLSKIEJ w Londynie wybuchł pożar, który ugaszono. Przyczyna pożaru narazie niewyjaśniona.

NOWY POLSKI statek „Puck" został spuszczony na wody w Anglji. Pojemność jego wynosi 1.500 ton.

W NIEMCZECH zostały skazane na karę śmierci dwie kobiety za zdradę stanu. Kanclerz Hitler nie skorzystał z prawa łaski.

„CROIX DE FEU" („Ognisty Krzyż") zapowiada walkę o prawa narodu francuskiego.

W PARYŻU wybuchły znowu bójki pomiędzy komunistami a „Ognistym Krzyżem", które doprowadziły do zranienia kilku osób.

TRAGICZNY WYPADEK wydarzył się w Bułgarji. Oto na dwoje dzieci napadło stado zgłodniałych wilków. Jedno z zaatakowanych zostało rozszarpane, drugie schroniło się na drzewo i uniknęło śmierci.

ZATARG WŁOSKO - ABISYŃSKI pogłębia się. Włosi wysyłają do Afryki swe wojska.

W N. JORKU wybuchł strajk 200 tysięcy robotników. Wprowadzono stan wojenny.

HAPTMANN wniósł apelację od wyroku skazującego go na śmierć.

W JAPONJI WYKRYTO spisek terorystyczny, który dokonywał zamachów na członków stronnictw opozycyjnych.

OLBRZYMI TUNEL na 10 klm buduje Japonja od wyspy Hondo do Kiu - Siu. Budowa trwać będzie 4 lata, a koszty jej wyniosą 19 milj. jen.

NIEDALEKO SZANGHAJU zatonął statek pasażerski, którego załoga i pasażerowie w liczbie 250 osób utonęli.

Karmią nas słowem drukowanem.

Podajemy wykaz większych żydowskich firm wydawniczych, które głównie zalewają polski rynek wydawniczy swoimi książkami:

Tow. Wydawnicze **„Rój"** Warszawa
„Renaissanse" — Stanisławów
Jakób Przeworski — Warszawa
Mojżesz Fruchtmann — Warszawa

„Żydzi to kłamcy i pijawki krwiożercze. Żaden narod chciwszy i mściwszy nie żył dotąd pod słońcem, niż ten, który uważa siebie za narod wybrany". M. LUTER

Jakób Rozenwein — Warszawa
Księgarnia Lwowska — Lwów
F. Hoesick — Warszawa
Powsz. S-ka Wydawn. „Płomień" — Warszawa
Stanisław Cukrowski — Warszawa
Wydawnictwo „Universum" — Warszawa
Wydaw. „Crime-Club" — Lwów
Wydawnictwo „Sigma" — Lwów
Wydawnictwo „Pisarze Współcześni" Warszawa
„Wydawnictwo Współczesne" — Warszawa
Wydawnictwo „Maska" — Warszawa
Towarzystwo Przyjaciół Książek — Warszawa
Wydawnictwo „Lumen" — Warszawa
Wydawnictwo „Metropolis" — Lwów Warszawa
Dr. Seiden — Kraków
Wydawnictwo „Uniwers" — Wilno
Wydawnictwo „Panteon" — Kraków
Wydawnictwo Nowoczesne — Warszawa

Z wyżej wymienionych firm wydawniczych naprz. taki „Rój" liczy w najnowszym swoim katalogu 710 pozycyj. Jakób Przeworski — 954 tytułów, „Renaissanse" — 273 tytułów i t. d.

Co my przeciwstawiamy temu zalewowi żydowskiemu? **(Hen)**

—o:O:o—

Groźby pod adresem żydów w Łodzi.

BURZLIWE POSIEDZENIE RADY M. — WNIOSEK O WYKLUCZENIE KORESPONDENTÓW PISM ŻYDOWSKICH. — SKARGI I ŻALE ŻYDÓW.

ŁÓDŹ (civ.) — Posiedzenia Rady Miejskiej w Łodzi doprowadzają stale do scysyj pomiędzy Polakami a żydami. Spory te są wynikiem wrogiego **ustosunkowania się żydów i prasy żydowskiej do większości polskiej w Radzie M.** Żydzi nie mogą się jeszcze pogodzić z tem, że dawne ich panowanie z „czerwieńcami" w Łodzi należy do niepowrotnych czasów.

Na ostatniem zebraniu Rady M. większość polska postawiła wniosek **o wykluczenie na stałe** z sali obrad **wszystkich przedstawicieli prasy żydowskiej**, którzy w niehonorowy sposób atakują większość polską w Radzie Miej. i są wrogo usposobieni do Polaków.

Wniosek ten został zgłoszony, ale komisaryczny prezydent, (niema jeszcze decyzji min. spr. wew. w sprawie wyboru nowego zarządu miasta) nie przyjął go do wiadomości i nie poddał pod głosowanie, bo to... obniża prestige Rady Miej., zaś wnioskodawcom radził szukania satysfakcji na drodze sądowej.

Stanowisko komisarza żydzi **przyjęli burzą oklasków, w czem sekundowali im „towarzysze" spod znaku P. P. S.** Conajmniej niezrozumiałem wydaje się być stanowisko p. komisarza. Wniosek o usunięcie dziennikarzy żydowskich, jest obniżeniem prestige'u a nie jest nim, bezprzykładne wprost szkalowanie polskiej większości w Radzie Miej. przez nienawistną prasę żydowską, **która kampanję przeciw Polakom** (prawdziwym Polakom) **kontunuuje dalej bezkarnie.**

Większość polska zareagowała jednak na takie stanowisko z godnością, **opuszczając natychmiast salę obrad.**

SKONFISKOWANO

Prasa żydowska uderzyła na alarm, spowodu pogróżek radnych polskich, a radni żydowscy zwrócili się do p. komisarza o zaprotokołowanie tychże.

SKONFISKOWANO

—o:O:o—

„Akademja niezależnych" ... żydów.

PO PLEBISCYCIE ŻYDOWSKICH „WIADOMOŚCI LITERACKICH".

Niedawno temu „Wiad. Lit." urządziły plebiscyt na „akademję niezależnych". O tym plebiscycie pisze „Kurjer Poznański":

Kiedy tu i ówdzie zaczęto się dobierać do skóry żydowskiej trochę konsekwentniej i energiczniej, Sanhedryn rozesłał po świecie instrukcję: Żydy, uwaga! zrobić dowody, wykazujące wyższość rasy żydowskiej na wszystkich polach! — I zaczęła się fabrykacja dowodów o żydowskiem pochodzeniu wszystkich wielkich tego świata z przeszłości. W kontynuacji tego zastosowano obecnie nowy trick w stosunku do ż y j ą c y c h. Wszędzie żydy dziś robią w literaturze i sztuce. A więc i w Polsce, przybierając tu ton bezczelniejszy, niż gdzieindziej. Idzie więc o to ażeby sami Polacy uznali i stwierdzili, że najgenjalniejszymi twórcami w Polsce dzisiejszej są żydy i półżydki.

Z atakiem dla głupich i ślepych dobrze zaaranżowanym wystąpiły w końcu zeszłego roku „Wiadomości Literackie". — Ogłosiły mianowicie plebiscyt czytelników na członków fikcyjnej „Akademji Niezależnych". Mało żydom tego, że już w „Polskiej Akademji Literatury" mają prawem kaduka kilku „swoich", tak im chodzi o coś nieprawdopodobnie więcej. Więc w następnych numerach „Wiadomości Literackich" zaczęły się ukazywać suggestywne głosy „czytelników", podpisujących się coprawda inicjałami. Sugestja szła w kierunku oczywiście żydów. Jak ona wyglądała? Zacytujemy kilka „uzasadnień głosujących" — na wyrywki:

Pani St. D. zaznacza, że nie jest żydówką, „do piątego pokolenia mogę się wykazać nieskażoną aryjskością! W wyznaczeniu Słonimskiemu i Tuwimowi dwóch pierwszych miejsc nie kierowałam się przynależnością, ale szczerem uznaniem tych pisarzy. Kocham i cenię sprawiedliwość, ci dwaj piszą dla Polski, a twórczość ich podnosi wartość naszej literatury". — Jakiś J. Iw. pisze, że „Słonimski bezwzględnie wśród „niezależnych" musi mieć pierwsze miejsce. Nietylko dlatego, że jest twórcą niezmiernie wszechstronnym — ale przedewszystkiem, że jest z pośród „niezależnych" najbardziej „niezależny"; Tuwim poeta i satyryk, najbardziej rasowy polski pisarz co do czystości piękna **języka; Krzywicka** bojowniczka praw świadomej kobiety, autorka nieporównanych reportaży w „Wiadomościach Literackich". Wanda Melcer za „Świętą kucharkę" i doskonałe reportaże w „Wiad. Lit." — Z. J.: „Tuwim Primus inter pares. największy poeta Polski odrodzonej, twórca „Rzeczy czarnoleskiej", która stawia go w rzędzie pierwszych znakomitości współczesnej literatury światowej"... Wittlin **„natura wrażliwa i szlachetna...** Odysseusz po krainie ideałów... Serce pełne niefalszowanej świętofranciszkańskiej, wszech ogarniającej dobroci". — Jakiś Eter przyznaje miejsca u Niezależnych Słonimskiemu za to, że zwalcza kołtuństwo, Goldberg Krzywickiej, że zwalcza cnotę (!). Tuwimowi za poezję. Hulce - Laskowskiemu za herezje (!)

Jakiś St. K. kwalifikuje „mistrzostwo słowa Tuwima jako równe Słowackiemu".

Dosyć przykładów, bo ręka za bardzo już.... swędzi! W tym sensie sugeruje się i przeprowadza się żydowsko - jarmarczną reklamę na rzecz wszystkich żydów—aż do Aszkenazego włącznie. A obok żydów urabia się jednocześnie opinję na rzecz autorów komunizujących i wyraźnie bolszewickich i propagatorów bezbożnictwa.

Ale spryt nakazał dopuścić do wymienienia pisarzy polskich. A jakże. Wszakże trzeba zachować pozór bezstronności — w myśl opinji niedyskretnego pana W. M. z Katowic, który oddaje swój głos Słonimskiemu „za nieustanną ofenzywność w walkach nad bzdurą". Winawerowi „za inelegentne komedje i prawdziwe zrozumienie wartości wiedzy" i Nowaczyńskiemu „aby nikt nie ośmielił się twierdzić. że do akademji Niezależnych wchodzą tylko masoni i żydzi" (!!).

Zgodnie też postanowieniem inicjatorów akcji plebiscytowej okazały się wyniki. Bo oto piszący po polsku poeta żydowski Tuwim orzymał głosów 11.245, piszący po polsku żyd „count" Słonimski otrzymał 9.881, a potem dopiero następują z znacznie mniejszą ilością głosów Polacy i wmieszani w nich zręcznie znowu żydy, komuniści i bezbożnicy.

Tak więc „plebiscyt" „Wiad. Lit." przeprowadził sposobem bojowym najbardziej cyniczną reklamę dla żydów z równoczesnem „pognębieniem Polaków". A jednocześnie stworzył pozór opinji dla Polski i świata, jakoby sami Polacy stwierdzili, że najgenjalniejszymi w Polsce są żydzi. O to chodziło. Robota przejrzysta w swoim najdalej posuniętym cynizmie.

—o:O:o—

W obronie polskości Un. Jagiell. w Krakowie

PRZED WYBORAMI DO STOWARZYSZEŃ AKADEMICKICH.

Kraków (r. b.) — Na miesiąc luty i marzec zostały wyznaczone wybory do organizacyj akademickich na Un. Jagiell. w Krakowie. W tej chwili nasuwa się pytanie: **co jest celem młodzieży polskiej? Jak wiadomo uniwersytet krakowski ma 24 proc stu dentów - żydów,** a wydział prawa grubo przekracza tę cyfrę.

Zalew żydowski objął ostatnio i **organizacje samopomocowe,** stworzone przez młodzież polską, bez poparcia żydów, którzy rozpoczęli w ostatnich latach **generalny atak** na kilka placówek polskich.

Jedną z tych placówek to **Bibljoteka Słuchaczy Prawa,** która w ubiegłym roku o mało nie przeszła w ręce żydowskie, a tylko samoobronnemu odruchowi młodzieży polskiej należy przypisać ratunek.

Bratnia Pomoc — największa organizacja samopomocowa w Krakowie dotąd nie przyjmowała żydów na członków. Ale ostatniemi czasy władcy Bratniaka spod znaku Z. P. M. D. i ich satelici, — aby zdobyć więcej głosów — dość **wyraźnie opowiadali się i opowiadają za przyjęciem żydów.**

Aby ratować ostatnie placówki polskie **młodzież polska powinna stanąć JEDNYM FRONTEM** naprzeciw zalewu żydowskiego. Zdrajcy — a tacy zawsze istnieją — otrzymają kiedyś „zapłatę". **Wszyscy Polacy powinni głosować na listy czysto polskie,** bez nazwisk żydowskich, bez nazwisk żydowskich zauszników; **niechaj wszyscy oddają głos na listę, która głosi hasło walki z żydami, hasło odżydzenia szkolnictwa polskiego.**

Każdy student — Polak — jeśli tak postąpi spełni swój obowiązek.

Antysemici zwyciężają w organizacjach akademickich

Poznań (—) Na walnem zebraniu Koła Naukowego W. S. H. **młodzież polska odniosła pełne, bo 100 proc. zwycięstwo.** Antysemici zwyciężyli bezapelacyjnie. „Legjon M." do wyborów nie stanął.

Lwów (—) Na Akademji Medycyny Weterynaryjnej odbyły się wybory do „Bratniej Pomocy". **Przygniatające zwycięstwo odniosła polska lista i przejęła zarząd „Bratniej Pomocy" w swe ręce.**

Samobójstwo dwu Amerykanek

Londyn (—) Mieszkańcy wioski Upminster w hrabstwie Essex ujrzeli dziś rano z przerażeniem, jak z przelatującego aeroplanu wypadły dwie kobiety, które następnie znaleziono bez życia na pobliskiem polu. Kobiety te jeszcze po śmierci trzymały się za ręce.

Jak się później wyjaśniło, pilot tego samolotu, przelatując nad kanałem La Manche, zauważył, że drzwiczki kabiny są otwarte, obie zaś pasażerki znikły. Pilot zawrócił i wylądował w miejscowości Stapleford.

Z przeprowadzonego śledztwa wynika, że chodzi tu prawdopodobnie o zamach samobójczy. Samobójczyniami są panny Jane i Elisabeth Dubois, córki konsula generalnego Stanów Zjednoczonych w Neapolu. Wynajęły one specjalnie samolot rzekodla przelotu do Paryża. Znaleziono przy nich listy, adresowane do rodziców.

„Metody bezkarnych rabunków i mordów".

Berlin (—) Wydawane przez redaktora tygodnika antysemickiego „Der Stuermer" Juljusza Streichera, czasopismo „Deutsche Volksgesundheit aus Blut und Boden", atakuje w niezwykle ostrej formie największych luminarzy medycyny niemieckiej, profesorów Virchowa, Kocha, Ehrlicha, Beringa, Neissera i Wassermanna, zarzucając im, że żydami względnie, że ożenieni są z żydówkami.

Virchow, który nie był żydem, nazwany jest „parobkiem semickim". O Ehrlichu, odkrywcy salwarsanu, oraz twórcy chemjoterapji, wyraża się artykuł, iż przysporzył on żydostwu miljardowe dochody z niemieckiego majątku narodowego, skazując równocześnie miljony Niemców na na charłactwo i śmierć.

„Oto są twórcy i władcy nowoczesnej medycyny — oświadcza pismo. Wszyscy oni przejęci byli tymsamym duchem żydowskim i pracowali według jednolitego planu dla zrealizowania nakazów Talmudu. Nauka ich polegała na wprowadzeniu zapomocą zastrzykiwania do krwi niemieckiej obcych trucizn. Walka i ofiary nasze byłyby daremne, gdybyśmy oddawali żydom główną domenę ich rabunków dokonywanych na narodzie niemieckim, a mianowicie medycynę. Dzieła tych „wielkich" mogły być bez wyjątku wykreślone z pamięci. Są to tylko ukryte pod płaszczykiem „ścisłej" nauki metody bezkarnych rabunków i mordów".

—o:O:o—

tłum mieszczan się zebrał, spędził murarzy z murów i groził, że zniszczy synagogę do szczętu..., a burmistrz interpelowany przez starszych żydów odpowiada, że nie na własną rękę kazał spędzić robotników, lecz z rozkazu i upoważnienia całego pospólstwa przemyskiego". Jak pisałem, żydzi bezprawnie zajęli plac pod budowę synagogi a ich wykręty o jakichś „gamratkach" czy „Drużyannach" były tylko... wykrętami, bo jak stwiedza Schorr „spór zakończyła kapituła, w której ręce grunt ten przeszedł" — a więc gdyby należał prawnie do żydów, napewnoby go się nie pozbywali na rzecz... kapituły. — Widząc w każdym uczciwym człowieku antysemitę i „żydożercę" — Schorr stara się zasugerować antysemityzm ówczesnemu magistratowi „Kilka lat później magistrat już jawnie występuje przeciw żydom". A jeśli tak było — to musiał być i powód tego. Ale z tego samego czasu znajdujemy u Hausera skargę mieszczan przemyskich przeciw magistratowi, w której mieszczanie żalą się na to, że „magistrat żydów przemyskich fałszywą monetę kujących nie doniósł, lecz owszem zataił".

Naiwność szabesgoji mysłowickich.

Bywają ludzie naiwni, ludzie czasem w wielkim strachu, że z chwilą wyjazdu żydów z Mysłowic nie będą już mieli dzierżawców, dostawców żydowskich, no i lokatorów. Boją się szabesgoje, że nie będą może mieli co do ust włożyć, gdy wyjedzie 11 wagonów żydów z miasta, którzy zalegają z podatkami, z czynszem i ulatniają się jak benzyna z otwartej butelki.

Inteligencja hołdująca żydom też nie może pogodzić się z tym losem, że przecież kupcy chrześcijanie nie będą mogli zaspokoić ich potrzeb w tandetę i niższego gatunku towary. Naiwnośc i zacofanie ludzkości XX. wieku. Chrześcijanin wstydzi się iść do swego współwyznawcy i chlebodawcy, omija go z groszem zdobytym na ziemi polskiej, do swego brata Polaka boi się wstąpić, niesie go żydowi, który śmieje się z głupoty goja, że nie poznaje się na warunkach i obowiązkach we własnym kraju, że nie rozumie jeszcze dla czego jest Polakiem. A jednak nie utrzymają ich mimo największego wysiłku, bo marne towary to wskaźniki wyrafinowanego oszustwa, a łupiestwo się coraz więcej uwydatnia. To też naiwność i strach goji skończy się.

L. Pełka

Pogromy żydowskie i mordy rytualne w Przemyślu.

„Ziemia Przemyska" drukowała źródłową pracę E. Twarowskiego pt. „Historja żydów w Przemyślu". W pracy tej poruszył autor ciekawą kwestję mordów rytualnych i pogromów. Czytamy:

Spokojni byli nasi mieszczanie, nabożni i cierpliwi. Ale kiedy żydzi zaczęli im coraz bardziej następować na pięty i zagrażać ich bytowi, cierpliwość ich się wyczerpała. Schorr badając nad „nieszczęśliwym narodem żydowskim" przytacza kilka wypadków całkiem „nowocześnie" urządzonych żydowskich pogromów.

Pierwszy miał miejsce przed świętami Wielkiejnocy w r. 1561. „Mieszczanie pięknego dnia uderzają — pisze Schorr — gwałtem na synagogę żydowską, której drzwi wyrębują, wpadają do domów żydowskich". i t.d. Bezpośrednim powodem tych „ekscesów nad spokojnym obywatelem" było dokonane przez żydów zabójstwo rytualne. Dalej czytamy: „Mieszczanie coraz dotkliwiej im (żydom) dają się we znaki, napadają na ich domy it.d.". Nie odstraszyła ich widocznie nałożona przez Zygmunta Augusta kara 6000 złp. za naruszenie przywilejów żydowskich. O dalszych „ekscesach" czytamy w związku z budową synagogi: „Nie tat łatwo, jak z duchowieństwem (?) mogli się żydzi uporać zmieszczanami. Już rozpoczęto pracę przy budowli, gdy

Z ROPCZYC.

Godne napiętnowania!

Wiadomo, że żydzi handel u nas skoncentrowali w swych rękach i konsekwentnie starają się o to, aby go utrzymać, czyli aby chrześcijan nie dopuścić do ważniejszych placówek przemysłowych. Polakom, szczerze dbającym o uzdrowienie życia naszego, otworzyły się oczy na szersze horyzonty, na niebezpieczeństwo, jakie coraz groźniejsze zatacza koła. Niestety są jednak wśród nas jednostki, które zdają się interes materjalny osobisty stawiać wyżej nad świętą sprawę narodową; nietylko ułatwiają żydom egzystencję u nas przez kupowanie u nich wszelkich towarów, ale nawet nakłaniają innych dokupowania u żydów.

Do takich jednostek należy w Ropczycach w pierwszym rzędzie proboszcz tutejszy, ks. Rogoż, który stale zostaje w kontakcie z żydami, zdradzając na każdym kroku pokrewny z nimi rys charakteru t. j. zachłanność.

Ze wstrętem przypatrują się chłopi z okolicznych wsi, szczególnie z Łączek i Niedźwiały, jak z żydowskich sklepów wychodzą służebniczki w habitach ochronki tutejszej, pozostające pod opieką ks. Rogoża, dźwigające torby naładowane rozmaitemi towarami. Gorszący jest to widok dla tych wieśniaków, tem bardziej, że oni mają u siebie prawdziwego kapłana polskiego, prawdziwego pioniera haseł narodowych, starającego się nietylko parafjan swoich ochronić przed wyzyskiem żydów, lecz dbającego i o zdrowie ich dusz.

Wilson i Calles a kulisy działalności masońskiej w Meksyku.

Zmarły w r 1919 b. prezydent Stanow Zjednoczonych Teodor Roosevelt, omawiając politykę Stanów Zjednoczonych w sprawie meksykańskiej, prowadzoną przez grupę polityczną Brian - Wilson, która stała pod wyraźnym wpływem masonerji amerykańskiej, pisał (U. S. Foreign Relations Papers, 1914): „Stany Zjednoczone nie miałyby najmniejszej odpowiedzialności za to, co dzieje się przeciw Kościołowi (w Meksyku), gdyby ludzie popełniający te zniewagi nie pragnęli triumfować w Stanach Zjednoczonych. Jednak, ponieważ Stany Zjednoczone wzięły udział w wojnie domowej Meksyku, co zawdzięczamy naszemu rządowi Briana i Wilsona, kraj nasz siłą faktu jest odpowiedzialny za ohydne bezprawia i okrutne zniewagi, stosowane przez zwycięskich rewolucjonistów wobec setek wiernych obojga płci... Z zimną krwią mnoży się zbrodnie, torturuje się osoby podejrzane o bogactwo, — rozbija się setki spokojnych rodzin, rabuje świątynie, haniebnie znęca się nad kapłanami i religją, poczynając od zabójstw, kończąc na okaleczeniach i obelgach..." (New York Times, 6 grudnia 34.). „Honor nakazuje nam uzdrowić tę sytuację" — wołał Roosevelt w ostatniej swej odezwie do narodu amerykańskiego przy omawianiu niesławnej roli prezydenta Wilsona w aferze meksykańskiej.

Te słowa Teodora Roosevelta wyjaśniają dostatecznie, czemu w tak licznych kołach politycznych Ameryki coraz częściej i coraz bardziej stanowczo odzywają się głosy za interwencją Stanów Zjednoczonych w Meksyku, czemu głosy te znajdują echa w samym kongresie w Waszyngtonie w formie zgłaszanych protestów i rezolucyj.

Z drugiej strony nie trzeba zapominać, że masonerja w Stanach Zjednoczonych, ta sama, która w swoim czasie dała poparcie polityce Briana i Wilsona, rozporządza conajmniej 3 miljonami świetnie zdyscyplinowanych głosów wyborczych, że wpływy jej sięgają bardzo głęboko. I dziś również jak przed laty organ tej masonerji „New Age" broni zarządzeń władz meksykańskich i zachęca je do przeprowadzenia obowiązkowego nauczania w duchu socjalistyczno - komunistycznym, Callesa zaś podnosi do godności 33-go stopnia i „za zasługi" obdarza go najwyższą oznaką masońską.

Sprawy wychowania zawsze niezmiernie gorąco obchodziły masonerję. W roku 1827 konwent masoński w Nowym Orleanie przyjął i akceptował projekt Joel R. Poinsett'a, który domagał się skasowania przywilejów duchowieństwa, przedewszystkiem przez „zniesienie monopolu zakonów religijnych w dziedzinie wychowania publicznego". W myśl tej uchwały masonerja amerykańska (należąca do t. zw. obrządku szkockiego) dążyła zawsze i dąży do przeprowadzenia zasady, że „dziecko należy do państwa, nie do rodziny" i wskutek tego winno być wychowywane.... bez religji. Najwyższa rada masonerji 33-go stopnia w Waszyngtonie oraz rada masońska stanu Oregon uchwaliły, że nauka w szkołach publicznych musi być obowiązkowo bezreligijna. Jednocześnie rozpoczęto taktyczną propagandę na rzecz przymusu szkolnego dla dzieci od 8 do 16 roku życia. Odpowiednie prawa dzięki zabiegom masonerji uchwalił najpierw stan Oregona, później, za jego przykładem, inne stany. Przeciw takiemu stawianiu sprawy wystąpił ze względów zasadniczych Najwyższy Trybunał Sprawiedliwości Stanów Zjednoczonych, oświadczając przez usta Mac Reynolds'a jednogłośnie: „Fundamentalna zasada wolności, na której opierają się rządy Unji, wyklucza taką władzę państwa, któraby pozwalała na „standaryzację" dzieci i narzucała przyjęcia wychowania prowadzonego tylko przez nauczycieli publicznych. Dziecko nie jest jedynie własnością państwa; ci, co je żywią i kierują jego losem, mają prawo, a jednocześnie najwyższy obowiązek, przygotowania go do jego przyszłych zadań.." To, zdawałoby się, zupełnie jasne i nie budzące wątpliwości oświadczenie Trybunału, stojącego w obronie praw gwarantowanych konstytucją, nie znalazło uznania w kołach masonerji. Najwyższa rada 33-go stopnia w Waszyngtonie „potępiając" orzeczenie Najwyższego Trybunału ogłosiła deklarację, w której oświadcza: „Prawo dziecka wyższem jest nad prawa rodziców" i zapowiada dalszą walkę o laicką szkołę obowiązkową.

Tak sprawy przedstawiają się w Stanach Zjednoczonych. W Meksyku natomiast poszły rządy całkowicie w myśl postulatów masońskich. Dekrety Fariasa z roku 1833 żądania wychowania młodzieży rezerwują wyłącznie państwu. Ten sam punkt widzenia przyjmuje w roku 1857 Juarez, to samo potwierdza konstytucja Cattanzy z roku 1917, wreszcie Calles w roku 1934, który cynicznie dodaje: „dziecko należy do rewolucji", czyli do stronnictwa narodowo - rewolucyjnego, mającego stworzyć „nowego ducha w państwie bez Boga".

(Hen)

—o:O:o—

NASZA RZECZYWISTOŚĆ: Zagraniczna lub żydowska maszyna wyrzuca na bruk polskiego robotnika, pozbawia go pracy, dławi rolnika i polskie mieszczaństwo.
Zagraniczne lub żydowskie złoto, jak ciężki głaz, przygniata żywe ciało narodu. Cała Polska w kleszczach wielkokapitalistycznej zgraji.... !!

Nasz łańcuch prasowy.

Odpowiadając na wezwanie rod. Sieronia wpłacam na fundusz kupna maszyny drukarskiej zł. 5.— i powołuję rod. J. Halę z Sosnowca.

Marcin Mucha

W zrozumieniu idei propagowanej przez „Polską Kartę" wpłacam na rzecz wydawnictwa zł. 10.— i wzywam bezimienie do ogólnego poparcia rozpoczętej akcji. **N. N.**

Na wezwanie rod. Teofila Jaskółki składam zł. 5.— i zapraszam do zawiązania dalszych ogniw łańcucha prasowego „Polskiej Karty", rod. St. Zygierta, rod. Jaszczyńko z Sosnowca. **Piotr Stępniewski**

Składam na wezwanie rod. J. Kucybały kwotę zł. 5.— na rzecz wydawnictwa „Polskiej Karty". Nie powołuję specjalnie nikogo, bo zdaję sobie sprawę, że wywołani nie zawsze są w możności do zawiązania ogniw, lecz zwracam sie do tych Polaków, którzy jeszcze dziś coś posiadają: **Pamiętajcie o naszej gazecie.** Nie czekajcie na wezwanie.

Zygmunt Laskus

Sosnowiec

Jeszcze łańcuch mały
Trzeba go przedłużyć
Niech pan Wójcich przeto
Raczy złote złożyć
Pan Edelman także
Niech nie pozostaje
I na cel tak piękny
Całą setkę daje
Firmę „Herkules" również zapraszamy
Bo za krótki łańcuch jeszcze mamy.

Wezwany przez rod. Jana Nowaka składam na rzecz wydawnictwa „Polskiej Karty" zł. 5.—

J. Zientara

Reemigranci.

Z chwilą zaostrzenia się kryzysu gospodarczego, oraz wzrostu wrogiej propagandy, Francja wydaliła tysiące Polaków. Robotnik polski uprawił przeorane armatniemi pociskami pole francuskie, odbudował przemysł i kopalnie. Nie jest więc Francji potrzebny. Nikt się o to nie pyta ani troszczy ile ten polski murzyn poniósł trudu i poniewierki, ile wylał krwawego potu, ażeby ze zgliszczy i ruiny, w których na każdym kroku czyhała śmierć, odbudować gospodarczo Francję. Wracają do Polski reemigranci wyczerpani nadmiernym wysiłkiem, często niezdolni do dalszej pracy. Wygnała ich nędza wczoraj i ta sama nędza wita ich dziś. Armja nędzarzy rośnie. Do Zagłębia Dąb. wróciło przeszło 2.000 robotników z Francji. Widzimy ich wystawających w długich ogonkach przed różnemi urzędami, instytucjami, widzimy ich na ulicy... Zgrabieni i wynędzniali snują się wolno bez celu. Myśl o jutrze wydarła im ostatni uśmiech z wybladłej twarzy. Mieszkają z licznemi rodzinami w suterenach i poddaszach, gdzie głód, chłód i choroby często zaglądają.

Reemigrantami nikt się nie opiekuje. Przy odpowiedniem poparciu czynników zainteresowanych można by było przyjść tym biedakom z pomocą. Podczas pracy we Francji składali składki do różnych ubezpieczalń, z których korzystać nie będą. Powinni więc otrzymać zwrot wpłaconych kwot. Dalej wielu z nich straciło częściowo lub całkowicie zdolność zarobkowania. Zostali inwalidami pracy, ale ich inwalidztwa nikt nie chce uznać. Dlaczego? Czy oni zwłasnej woli emigrowali za pracą? Nie! Obowiązkiem jest zapewnić im te same prawa co mieliby w Polsce, gdyby tu pracowali. Nie można ludzi za to krzywdzić, że byli zmuszeni szukać chleba u obcych. Bo już ten sam fakt, że w tym czasie, kiedy oni wyjeżdżali z Polski, **do Polski płynęła fala brodatej hołoty — jest ogromną krzywdą.**

—o:O:o—

Rabin Lewin z Będzina nie żyje.

Zmarł akurat w szabas przez co sprawił wiele kłopotu współwyznawcom. Któż widział, ażeby żyd cóż dopiero rabin umierał w dzień zakazany przez talmud. W pogrzebie Lewina wzięły udział falangi żydostwa, nie brakło również przedstawicieli władz polskich, choć rabin Lewin tyle tylko miał z Polską wspólnego, że przez szereg lat jadł polski chleb, ale po polsku nawet nie rozmawiał. Był stuprocentowym żydem. Nic więcej. Dlatego też jego osobą nie zajzajmowalibyśmy się wogóle, gdyby nie pewien fakt, który nas do tego zmusza. To sprawa pomnika, wystawionego na rynku w Będzinie, bohaterom - żołnierzom poległym w czasie wojny. Pomnik wyobraża postać kobiety wspartej o postument wykuty z kamienia w kształcie błyskawicy. Otóż rabin Lewin był przy odsłonięciu pomnika, następnie często z okien swego mieszkania spoglądał na nagie kształty kobiety uwiecznione w pomniku, i modlił się bez przeszkód, i byłby do śmierci modlił się spokojnie, gdyby był w Zagłębiu nie powstał ruch **Narodowo - Socjalistycznej Partji Robotniczej**, która, jak wiadomo, jako symbol swych przekonań wybrała „Błyskawicę" w wiśniowym otoku. Szybki rozwój N. S. P. R. przeraził Lewina, że ten nie mógł spokojnie myśleć o nowym, bez kompromisowym odruchu Polaków, cóż dopiero za depresja, złość i wściekłość zawładnęły talmudyczną duszę Lewina, skoro kontury pomnika przy pominały mu każdej chwili „błyskawicę". Zapragnął pozbyć się tej duszącej zmory. Wniósł do władz podanie, że pomnik drażni jego uczucia religijne, obraża moralność, więc winien być usunięty. Pomnik wprawdzie nie został usunięty ale Narodowo - Socjalistyczna Partja Robotnicza została rozwiązana, błyskawica chwilowo zbladła, więc rabin Lewin mógł się znów spokojnie modlić.

—o:O:o—

Grabarze.

MYSŁOWICE. Pani Napierało, współwłaścicielka składu żelaza w Mysłowicach zaopatruje się w towary u żyda Hockajta. Ciekawi jesteśmy czy żydzi dużo dają utargować w składzie. Zarabia od braci Polaków i zanosi do żydów....

SOSNOWIEC. Dyrektorowa Michałowska (huta Milowice) dokonuje wszelkich zakupów w żydowskich handełesach. Szczególnem zaufaniem darzy żydów Schklarczyka i Sendla. Ale p. dyr. ma nietylko filożydowski smak, lecz również gust. Dla niej Polka nie szyje sukni, szyje żydówka Fiszfeldowa przy ul. Piłsudskiego. A jakże. Żydówka ponoś lepiej szyje... zwłaszcza gdy się do miary przyjeżdża wspaniałym powozem, w czasie nabożeństwa w niedzielę...

Pani Wyderska, starsza nauczycielka szkoły powszechnej artykuły spożywcze zakupuje u żyda Libermana. Podobno masło pogłaskane żydowską brodą najskuteczniej zapobiega starości. Tak przynajmniej utrzymują zainteresowani, ale my, trzymając się zdala od kłamstwa, twierdzimy, że to nieprawda.

Pan Kuterba, zakupuje pieczywo u żyda Szmula prowadzącego bez firmową piekarnie, przy ul. Piłsudskiego (w daw. Kościarni). Panie Kuterba czy Polacy nie wypiekają chleba? Kto z Polaków popiera żydów ten wystawia sobie świadectwo ubóstwa umysłowego. Czy pan chcesz dzieciom zostawić taki dyplom?

Pan Surma sklepikarz, przy ul. Flarjańskiej zaopatruje się w towary wyłącznie u żydów - hurowników. Co to będzie p. Surma, jeżeli oburzona takiem postępowaniem klientela, składająca się wyłącznie z Polaków, powie sobie: dość już popierania żydowskich Wojtków?

STRZEMIESZYCE. Na dziewięć piekarń w Strzemieszycach, pięć należy do Mośków i Sruli. W katolickich Strzemieszycach utrzymuje się pięć żydowskich piekarń. Czy to nie wstyd!! Kupcy trzymają w sprzedaży pieczywo żydowskie. Matki Polki karmią swe dzieci chlebem wypieczonym u żyda. Warto przeto przypomnieć, że u żyda przy mieszaniu ciasta i wypieku pracują starcy i dzieci, pracują chorzy i zdrowi, pracują wszyscy, ale czy trzeba powtarzać, że nie wszyscy się umyci. Żydowskie niechlujstwo jest powszechne i wstrętne. Stąd u żydów częste choroby zakaźne: jaglica parchy, trąd.

—o:O:o—

—o:O:o—

Na artykuł pod powyższym tytułem, zamieszczony w „Polskiej Karcie" z dnia 17 II. 35 r. przez ukrytego autora, godzący w moją opinję kupca- chrześcijanina i Polaka, wyjaśniam co następuje:

Nieprawdą jest, że firma moja czy ni zakupy towarów u żydów, a ja jestem znanym judofilem, prawdą natomiast jest, że podstawowy towar mego handlu, zakupuję wyłącznie u kupców - chrześcijan, na co man dowody w postaci rachunków, a znajomość z kupcami - żydami, nie daje powodów do nazwania mnie judofilem. Nieprawdą jest, iż mając możność wynajęcia lokalu sklepowego kupcowi chrześcijańskiemu, wynająłem go żydowi, na tych samych warunkach, prawdą natomiast jest, że kandydat chrześcijanin proponował mi ostatecznie za wynajem zł. 30.— podczas gdy żyd zobowiązał się płacić zł 55 miesięcznie. Nie widzę więc powodu, w myśl interesów kupieckich, jedynie dla sympatji osobistych wyzbywać się dochodu miesięcznego jako różnicy w wysokości zł 25.

Z poważaniem
Piotr Szybecki

Kupujcie tylko u Chrześcijan!

Redaktor i Wydawca: Józef Kojder Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 8.
Drukarnia Ludwika Gronusia w Krakowie ul. Stolarska l. 6.